

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł od noszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymującej nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. 204.252.

Piątek Cyryla i Metodego
Sobota Grzegorza W. p.
Niedziela 2 Postu Mat.

Dziś wschód słońca o godz. 6, 6 zach 17,27
Jutro „ „ „ 6,4 „ 17,29
Dziś „ „ księżyc „ 11,00 „ 22,27

Nr. 30

Wąbrzeźno, sobota 12 marca 1927 r.

Rok VII

Przedwczesny optymizm.

Najważniejszym bodaj zagadnieniem doby obecnej dla całej Polski — jest zagadnienie gospodarcze nad którego rozwiązaniem pracują od lat kilku najtęższe głowy finansistów polskich i zagranicznych — niestety, jak dotąd — bezskutecznie.

— Ostatnimi czasy — beznadziejna poprzednio sytuacja finansowa i gospodarcza naszej Ojczyzny uległa wprawdzie poważnej zmianie na lepsze co niektórzy nasi optymiści przyjęli okrzykami pełnymi entuzjazmu starając się przekonać świat cały, o naszym rzekomo opanowaniu gospodarki krajowej. Między innymi — zabierał w tej sprawie głos p. minister Kwiatkowski — usiłując dać nam możliwie najbardziej optymistyczną zarys głównych „zwycięstw” na polu gospodarczym. Niestety — radość pana ministra okazała się mocno przedwczesną — a nadzieje, wyrażone w stosunku do najbliższego okresu czasu — były, jak dziś widzimy — ułudą!

Bo czyż możemy w tej chwili stwierdzić że sytuacja nasza jest pomyślną? — Nigdy! Pomyślnie zestawiony bilans handlowy — na którym niektórzy opierają swe nadzieje na przyszłość — jest ledwie pierwszą literą, którą udało nam się opanować. A gdzie reszta alfabetu? — A gdzie nauka czytania — czyli zespolenie nabytych wiadomości i umiejętność kierowania całokształtem polityki gospodarczej? Do tego jeszcze daleko!

Objawy naszej złej sytuacji gospodarczej są bardzo jaskrawe — a nie widzi ich ten tylko, kto nie chce. Najpierwszym i najważniejszym z tych objawów — jest zubożenie ludności — i minimalne zarobki 99 proc. społeczeństwa — w stosunku do cen wewnętrznych, które pomimo, że według zestawień statystycznych jesteśmy najtańszym krajem w Europie nie wystarczają na życie.

To zubożenie ludności sprawiło, że w obecnej chwili społeczeństwo nasze nie posiada żadnych oszczędności — a jego stopa życiowa stoi na bardzo niskim poziomie. Konsumcja wewnętrzna, stanowiąca przecież podstawę rozwoju dla handlu i przemysłu — jest u nas wprost minimalna — a eksport, na który moglibyśmy liczyć — ogranicza się tylko do szczupłej ilości towarów. Po bliższym zbadaniu naszego bilansu — okazuje się, że gros naszego wywozu — stanowią surowce, na które jednak wiecznie liczyć nie możemy, gdyż i nasze zapasy mogą się wkrótce wyczerpać — a wówczas co będzie?

Eksport produktów przemysłowych był stosunkowo bardzo niewielki — choć logicznie biorąc — wobec naszej taniości — przy europejskiej drożyznie — powinniśmy stać się głównym punktem wywozu w Europie. Niestety — na przeszkodzie temu stoi — brak fabryk..i zbyt słabe uprzemysłowienie Polski... I to jest może najgłówniejszą — i nieprzewidywaną zaporą dla naszego rozwoju gospodarczego.

Musimy jednak również mieć na względzie dewaluację naszej waluty stanowiącą ukrytą premję eksportową. Ostatecznie żaden kraj, nie może mieć wiecznie waluty zdewaluowanej ani nie może odgradzać się stale od świata chińskim murem utrudnień celnych i paszportowych... A bez tych sztucznych środków — zdaje się, że wszystkie te obecne, zewnętrzne objawy pomyślnej sytuacji gospodarczej w formie aktywnego bilansu handlowego — w bardzo niedługim czasie zanikły by bez śladu. Przecież już raz mieliśmy taki „aktywny” bilans handlowy jeszcze przed wprowadzeniem złotego — a co się później stało? Przekonał się, jak krucha była ta cała „aktywność” i jej podstawa!

Reasumując powyższe dane — musimy stwierdzić, że nasze życie gospodarcze nie opiera się jeszcze na zdrowych fundamentach. Utrzymanie niskiego poziomu cen, nie pozostającego w za-

dnym stosunku do zagranicy — jest w najwyższym stopniu niekorzystnym dla nas objawem, gdyż uniemożliwia nam stabilizację cen. Z drugiej zaś strony — podwyższenie poziomu naszych cen aż do poziomu ogólnoeuropejskiego — w obecnych warunkach miałyby dla nas skutki wręcz katastrofalne!

Dysproporcja pomiędzy produkcją a konsumpcją ze względu na zubożenie i małe zarobki ludności jest przyczyną, że przemysł nasz nie może liczyć na stałe rynki zbytu i zależy jest od chwilowych konjunktur.

Obecna pomyślna sytuacja budżetowa państwa pozwala nam na gruntowne zastanowienia się nad sytuacją ekonomiczną i stworzenie racjonalnego planu gospodarczego. W każdym bądź

razie jednak nie wolno nam, korzystając z chwilowej pomyślności — spocząć na laurach, gdyż taka lekkomyślność — fatalnie mogłaby się odbić na całej naszej przyszłości. Kto nie idzie na przód — ten się cofa — a powtórne zdobywanie dziejszych prerogatyw — będzie o wiele trudniejsze niż utrzymanie już zdobytych.

Problemy, które należy rozwiązać, zanim będziemy mogli nieco jaśniej i z większą ufnością spojrzeć w przyszłość są bardzo zawile i wymagają szczegółowego omówienia. W każdym zaś razie optymizm, który oświadczył nasze sfery miarodajne — jest jeszcze mocno — za wczesny — a nawet — rzec możemy śmiało — dla interesów kraju — szkodliwy.

Baczność więc — przed optymistami!

Polska gościnność.



John Bull dowiedział się jeżdżąc po świecie
Ze z polskiej gościnności korzyść odnieść może
A choć dotychczas pisał, że „Polska to śmiecie”
Kiedy chodzi o „byzness” rad, jedzie przez morze

A Polak, jak to Polak, nie wchodzi w przyczyny
Bo mu zaimponował gest Bulla wyniosły —
Nie patrzy kto to jedzie — czy psyły czy osły
Lecz wita ich — jak ongi własne „hospodyny.”

Nie próżno mówi stare lechitów przysłowie
Ze polak będzie mądry dopiero po szkodzie
To też poznał kim byli angielscy posłowie
Gdy powstał bunt komuny w Gedymina grodzie.

Różne bawily u nas wysłańcy i szuje...
Teraz na wierch wychodzi prawda oczywista...
Ze anglik wprzód gościnność naszą wykorzysta
A w końcu z nas się wykpi — i w twarz nam [napluje]

44-ta Sesja Rady Ligi Narodów.

Genewa. Posiedzenie Rady Ligi Narodów zgromadziło nieprzeliczone tłumy delegacji, dziennikarzy i publiczności, które wypełniły nie tylko salę, ale przedsiónek pałacu Ligi.

O godz. 11 45 pan Stresemann zagaił obrady. Jest to pierwszy wypadek, że delegat Niemiec przewodniczy sesji — i po raz pierwszy lakoniczne uwagi przewodniczącego padały w języku niemieckim. Będzie tak aż do zakończenia prac — gdyż według prawa — każdemu członkowi Rady wolno się posługiwać jakimkolwiek językiem pod warunkiem, że przyjmuje on odpowiedzialność za przekład swych słów na jeden z języków oficjalnych. Żaden z delegatów jednak dotychczas z prawa tego nie korzystał i dopiero pierwszy niemiec pokazali swą butę szowinistyczną. Funkcję tłumacza Stresemanna pełnił dr. Schmidt z delegacji niemieckiej.

Stresemann zajmuje miejsce pomiędzy Briandem a generalnym sekretarzem Ligi. Ponieważ w międzyczasie delegat Salvadoru — p. Guerero został mianowany ministrem przeto w obradach brało udział aż 6 ministrów spraw zagranicznych.

Posiedzenie trwało do godz. 13-ej. Rozpatrywano wniosek gdańskiego komisarza Ligi o wypłacenie mu pensji 80 tys. franków złotych — który Rada odrzuciła.

Przyjęto natomiast bez dyskusji sprawozdania delegata chilijskiego o magazynowaniu, transportowaniu i ładowaniu polskich materiałów wojennych w Gdańsku. Komisja Ligi została upoważniona do zatwierdzania takich transportów aż do chwili złożenia odnośnego raportu komisji wojskowej.

Na tem obrady zamknięto.

Tegoż dnia o 5 godzinie po poł. odbyła się godzinna konferencja min. Zaleskiego z p. Stresemannem przyczem poruszone zostały wszystkie niezadowolone kwestje polsko-niemieckie ze szczególnem uwzględnieniem spraw gospodarczych.

Pisma niemieckie omawiając tą rozmowę wyrażają się, że wynik jej dla Niemiec nie jest zadawalniający. Wogóle stanowisko p. min. Zaleskiego wobec Niemiec jest pełne gbdności, nieustępliwe — ku wielkiemu zadowoleniu całej Rady Ligi wyjąwszy jednego Stresemanna, który wolałby stanowisko więcej ugodowe.

Tegoż dnia p. min. Zaleski odbył również konferencję z Chamberlainem na temat polityki europejskiej. Szczegóły tej konferencji na razie nie są jeszcze znane.

Zdecydowane stanowisko p. min. Zaleskiego w sprawach gdańskich.

Genewa. Na posiedzeniu Komitetu Finansowego Ligi Narodów — p. min. Zaleski odrzucił możliwość jednostronnego ustępstwa wobec W. M. Gdańska w sprawie układu celnego i monopolu tytoniowego.

Z ogólnym uznaniem przyjęto zdecydowane i spokojne stanowisko zajęte przez min. Zaleskiego

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 11 marca 1927 r.

† Cieżki cios dotknął rodzinę państwa Wiśniewskich. Zaledwie przed miesiącem zmarł ojciec ś. p. Aleksander Wiśniewski — a już w środę nielitościwa śmierć zabrała najstarszego syna ś. p. Kazimierza. Cios ten zresztą był już od dość dawna spodziewany, gdyż choroba taka, jak suchoty nikomu nie daruje.

Zmarły ś. p. Kazimierz Wiśniewski przez kilka lat uczęszczał do tut. gimnazjum — zaś ostatnio pracował jako kancelista w Miejskiej Kasie Oszczędności. Nie uchylał się on również i od pracy społecznej — działając na niwie tut. Stow. Kat. Młodzieży Polskiej w którym pełnił funkcję sekretarza.

W osobie ś. p. Kazimierza Wiśniewskiego społeczeństwo miejscowe traci jednego z najlepszych pracowników, który mógłby w przyszłości zająć poważne stanowisko i przyczynić się do rozwoju pracy społecznej naszego miasta.

Cześć Jego pamięci!

— **Jarmark w Wąbrzeźnie.** Przypominamy naszym Czytelnikom, że we środę d. 16 bm. odbędzie się w naszym mieście wielki jarmark na konie bydło i towary kramne.

Ze względu na zbliżający się okres wiosenny — należy się spodziewać, że jarmark ten osiągnie znacznie lepsze rezultaty, niż to miało miejsce w ciągu miesięcy zimowych.

— **Przybywającym na jarmark** — polecamy gorąco jeden z najlepiej zaopatrzonych składów bławatnych i konfekcyjnych w Wąbrzeźnie — a mianowicie — skład p. Rolirada, mieszczący się w Rynek.

Jak się dowiadujemy — p. Rolirad sprowadził ostatnio olbrzymie zapasy najprzeróżniejszych towarów i ubrań, tak, że przybywający doń klient będzie miał sposobność do wybrania sobie najbardziej przypadających mu do gustu materiałów.

Przy tem wszystkim — specjalnie na czas jarmarku p. Rolirad postanowił obniżyć do pewnego stopnia ceny na wszystkie posiadane na składzie towary — tak, że każdy kupujący — oprócz niezwykłego wyboru — będzie miał jeszcze okazję do zaoszczędzenia ładnych paru złotych na najpotrzebniejszych zakupach co w dzisiejszych czasach nie jest do pogardzenia. A więc — kto chce posłuchać dobrej rady niech spieszy do składu p. Rolirada — Rynek.

— **Król Nowa-wieś (Sprostowanie)** W numerze 27 Głosu Wąbrzeskiego z d. 5 bm. umieściliśmy notatkę — korespondencję p. t. „Jeszcze jeden kwiatek patriotyzmu“ — gdzie poddaliśmy ostrej krytyce cały zarząd Tow. „Sokół“ w Król. Nowej-wsi — za rozesłanie zaproszeń, wydrukowanych w języku niemieckim wyłącznie.

W związku z tem — nowy zarząd Sokoła z tejże Król. Nowej-wsi nadsyła nam sprostowanie w którym „wyjaśnia“, że czyni tego tak wątpliwie patriotycznego — dopuścił się były prezes byłego zarządu — p. Brączkowski — i to zupełnie samowolnie — bez porozumienia się z innymi członkami zarządu. Fakt ten miał miejsce w pierwszych dniach listopada ub. roku — a od tego czasu zarząd Sokoła został już zmieniony — zaś nowi jego członkowie nie mają

Krótkie wiadomości telegraficzne.

W Łodzi ujęto bandę falszerzy 20-złotówek. Przy rewizji znaleziono olbrzymią ilość falsyfikatów. Szczegóły są na razie jeszcze tajemnicą.

Rada ministrów zakończyła projekt rozwiązania sejmików powiatowych w Wejherowie i Pucku. Uchwalono również sprowadzić prochy Juljusza Słowackiego i pochować je na Wawelu.

W przyszłą niedzielę d. 13 bm. odbędzie się w Bydgoszczy wielki zjazd Stanu średniego.

Japonję nawiedziło nowe trzęsienie ziemi, trwające 3 minuty, które powaliło kilkanaście domów i pozrywało połączenie telegraficzne. Straty są dość znaczne.

W Listkowie pod Łodzią niejaki Chomala napadł z kompanami na swego sąsiada Robakiewicza, którego po ubezwładnieniu — wbił na pal, na którym nieszczęśliwy zmarł w straszliwych męczarniach.

Zbrodniarzy aresztowano.

Generał rosyjski carski — Mikołaj Wrangiel odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Powód samobójstwa — neurastenja.

Angielska Izba Gmin uchwaliła stan liczebny wszystkich wojsk angielskich na 16 tysięcy żołnierzy.

Ks. Arcybiskup Twardowski wydał zarządzenie, zabraniające modnych tańców i modnych strojów. Osoby nie stosujące się do przepisanych reguł nie otrzymają rozgrzeszenia.

W Kołomyi skazany został na karę śmierci przez powieszenie Dymitr Smorzaniuk — za morderstwo.

W Teatrze Miejskim w Łodzi wybuchł przed samem przedstawieniem strajk aktorów, w skutek zatargów pieniężnych.

Łotwa złamała solidarność państw Bałtyckich i zawarła oddzielny sojusz z Sowietami. W tych dniach wyjeżdża do Moskwy delegacja łotewska.

Uczniowie 7-ej klasy wileńskiego gimnazjum żydowskiego urządzili we środę szejk — przyczem usiłowali urządzić wiec, który jednak policja rozpendziła.

W Warszawskiej Spółce Myśliwskiej policja dokonała rewizji — przyczem znaleziono 4 karabiny maszynowe i znaczną ilość karabinów ręcznych. Skład Spółki opieczetowano.

W najbliższych dniach ukaże się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej zezwalający na palenie zwłok zmarłych w krematorjach i na otwieranie krematorjów w Polsce.

Rewolucyjna Rada „Wojenna w Moskwie“ przewidywaniu zbrojnego konfliktu z Anglią przystąpiła do wzmacniania fortów Piotrogadzkich — i zabezpieczania całego wybrzeża bałtyckiego minami.

Redaktor łódzkiego dziennika „Rozwój“ skazany został na 32 tygodnie aresztu i opłacenie kosztów sądowych — za obrazę wicepremiera Bartla.

Liczba ofiar ostatniego trzęsienia ziemi w Japonji wynosi 4774 osoby. Całe miasto Niinnyama legło w gruzach.

W okolicach Nowego Yorku zaczął płonąć parowiec hiszpański Cabo Hatteras. Został on zatopiony przez amerykański okręt strażniczy za pomocą artylerji.

Policja polityczna aresztowała t. zw. wydział dziecięcy związku komunistycznej młodzieży. Aresztowani są w wieku od 16 do 19 lat.

W Sant Jago w Meksyku odczuto silne trzęsienie ziemi. Straty nieznanne dotychczas.



słodzi twoje życie!

Cukier kandyzowany używa się przeciwko zaziębieniu a wybredni słodzą nim herbatę. Cukier kandyzowany zawiera do pewnego stopnia poprostu ekstrakt cukru. Krystalizuje się on w nitki z roztworu cukru trzymanego przez 10 do 14 dni we wysokiej temperaturze. Obecnie dostarczać możemy na każde zlecenie także cukier kandyzowany.

Dr. W. A. Henatsch — Unisław.

Masonerja atakuje katolicyzm

Masonerja przedstawiać zwykła ten swój postulat jako bardzo niewinne żądanie, nawet jako korzystne. W praktyce zaś masonerja rozumie to jako walkę przeciw Kościołowi i krzywdzenie katolicyzmu na każdym kroku.

W łączności z rozdziałem Kościoła od państwa stoi odmowa wszelkich świadczeń na rzecz Kościoła. W Polsce świadczenia te oparte są na tytułach prawnych. Ze skonfiskowanych przez zaborców majątków kościelnych Rząd polski nie zwrócił kościołowi ani jednego, lecz świadczenia zredukował do minimum. Nawet zrabowanych kościołów Rząd nie zwrócił katolikom. Życzliwości Kościół w Polsce dotąd nie doznawał, lecz masonerja chciałaby odmówić jeszcze tych świadczeń, — zresztą bardzo nędznych, które prawnie są uzasadnione.

Gdyby Kościół pozbawiony został jeszcze tych mizernych świadczeń, gdyby ponadto jeszcze wedle życzeń masonerji wywłaszczono Kościół z resztek posiadłości, a nawet z kościołów, naczyn i szat liturgicznych i t. p. jak w Bolszewji i Meksyku, a dawniej już we Francji, wszystkie ciężary utrzymania „wydzierżawianych przez rząd“ kościołowi naczyn i szat, duchowieństwa i t. d. spadłyby na katolików. Masonerja liczy na to, że takie nowe obciążenie odstręczyłoby wielu katolików od Kościoła, a pełnęłoby ich w ramiona żydowsko-masońsko-socjalistycznej klikki.

Skasowanie zaś klasztorów pozbawiłoby katolików pomocy najofiarniejszych, poświęcenia pełnych pomocników i obrońców.

Masoni przez „Głos Prawdy“ domagają się „wyzwolenia ludu i kleru z niewoli rzymskiej, uniezależnienia od Rzymu, a uzależnienia od Warszawy. To żądanie masońskie dąży do utworzenia tzw. kościoła narodowo-państwowego i zgodnym jest z dążnościami wszystkich odszczepieńców. Nie dziw tedy, że masoni żądają uznania i zaprowadzenia tzw. kościoła narodowego hodurowskiego, który odpowiada całkowicie ich żądaniom, boć tenże już teraz chętnie kojarzy się z wszystkimi organizacjami, na które wpływ wywiera masonerja obozu żydowskiego. Masonerja dobrze zdaje sobie sprawę, że sekciarstwo i odszczepieństwo jej robotę robi, jej idzie na rękę i skutecznie jej pomaga do osiągnięcia celów masońsko-żydowskich, — do rozbicia i zniszczenia katolicyzmu w Polsce.

Solą jest w oku masonerji łączność kleru i ludu katolickiego z Rzymem, co nazywają niewolą rzymską. O tem jednak masoni z Głosu Prawdy ani słówkiem nie pisną, że masonerja ma swój centralny tajny rząd poza granicami Polski, który lożom w Polsce daje tajne nakazy, szkodliwe dla naszej polityki narodowej, że żydostwo ma swoje centralne organizacje poza granicami Polski, że socjaliści łączą się z organizacjami innych krajów i biorą nakazy od zjazdów międzynarodowych. To niewola nie zawadza pismakom masońskim, — lecz wściekłością napawa ich jawna i zbożna łączność katolików z Rzymem. Rzym i katolicyzm pó wszystkie czasy był podporą i ostoją Polski i obrońcą narodu polskiego, — a żydzi, masoni i socjaliści pracowali i pracują na szkodę Polski. Lecz o to właśnie chodzi, by Polskę jako przedmurze chrześcijaństwa i ostoję

kultury katolickiej na Wschodzie zniszczyć, a utworzyć na oścież wrota do Europy żydowsko-masońskiemu bolszewizmowi.

„Głos Prawdy“ śmie twierdzić, że katolicyzm i duchowieństwo demoralizują naród. Haniebne to i podle oszczerstwo. Wy podle i obłudne dusze masońskie — dowody dajcie na tak bezczelne i ohydne twierdzenie!

Żydowscy „cudotwórczy“ rabini — wedle waszego pewnie zdania „umoralniają“ ciemne i brudne masy żydowskie — co? Wszak zasady moralności tychże mas żydowskich sprzeciwiają się już nie tylko zasadom moralności chrześcijańskiej, lecz nawet naturalnej. Szpiegostwo, handel żywym towarem, najskrajniejsze lichwiarstwo i oszustwa, zdrada i bolszewizm znajdują w masach tych najzarliwszych zwolenników. Wy obłudni moralisci — tam „demoralizacja“ nie dostrzegacie. Ze te pijawki wyzyskują do krwi polski lud i zarażają go trądem zepsucia — o tem wy nic nie wiecie?

Ze żydostwo i masonerja wraz z socjalizmem wnoszą w nasz naród zepsucie moralne przez bezbożne i niemoralne pisma i książki, przez kina i teatry, przez domy rozpusty i pijaństwo, o tem nie słyszeliście? Nie wiecie też może o tem, że żydowsko-masońska klika szkodzi Polsce na arenie międzynarodowej? Czyż może nie wiecie, jakie to zasady moralne głosi „katechizm masoński“? Czy to ujawnione protokoły masonerji i mandaty najwyższych loż nie głoszą zasad obłudy i oszustwa, kłamstwa, zdrady, krzywoprzysięstwa i bezwzględного posłuszeństwa tajemnemu rządowi masońskiemu?

(Dokończenie nastąpi.)



Wojna w Szanghaju.

Walki w Szanghaju trwają — coraz zacieśzsze coraz bardziej zaciekle. Setki rannych przybywających co parę godzin z frontu — stanowią aż nadto wymowne świadectwo, że obie strony nie żartują ale biją się naprawdę — o zwycięstwo podłości lub uczciwości — bolszewizmu lub demokracji.

Ostatnio — dzięki staraniom angielskim — terytorja chińska, na których toczy się walki zostały oddzielone od terytorjów zamieszkałych przez Europejczyków, którzy zdołali z tego rozszalałego wiru — całe głowy i szyje.

Rycina nasza przedstawia dwa epizody z placu boju. Pierwsze zdjęcie dokonane zostało w chwili nakładania opatrunków rannym, przybyłym z placu walki. Obok zaś widzimy warty cywilne i wojskowe strzegące pilnie owych zasieków kolczastego drutu, stanowiących granicę terytorjów chińskich i europejskich



BAL PRASY w Salonach Rady Miejskiej m. Warszawy



Dorocznym zwyczajem — staraniem Polskiego Towarzystwa Literackiego działającego łącznie z Warszawskim Związkiem Syndykatów Dziennikarzy Polskich — urządzony został jeden z najwspanialszych balów tegorocznych w Stolicy — Bal Prasy.

Bal odbył się jak zazwyczaj — w Salonach Rady Miejskiej m. Warszawy — przy współdziałaniu całej elity towarzyskiej nie tylko stołecznej — ale i okolicznej — ze sfer poważnego ziemiaństwa. Poza to w charakterze gości uświetnili swą obecnością towarzystwo: — Pan Prezydent Rzeczypospolitej, p. Marszałek Rataj p. ambasador Laroche którzy przybyli na czele całego korpusu dyplomatycznego i wyższych urzędników ministerjalnych.

Fotografia nasza przedstawia dwa epizody tego wspaniałego festu dziennikarskiego — a mianowicie 1) chwilę odpoczynku po tańcach i 2) Poloneza prowadzonego z pierwszą parą przez p. red. Depickiego (Tygodnik Ilustrowany) z Panią Marszałkówną Ratajową — w drugą zaś p. Marsz. Ratają z Panią Ambasadorową Laroche.

Wrażenia z tej jedynej w swoim rodzaju uroczystości prasowej — było istotnie imponujące — tak że nawet najbardziej wymagający arystokrata nie mógłby postawić najmniejszego zarzutu komite'owi organizacyjnemu.

Tak prasa umie obchodzić swe krótkie chwile odpoczynku.



General Czang Tso-Lin.
Głównodowodzący Armją Kantońską.



Jubileusz Marji Rodziewiczówny.

W dn. 13 bm. urządzona zostanie uroczystość czterdziestoletniego jubileuszu literackiej działalności znanej i cenionej powieściopisarki — Marji Rodziewiczówny. Celem należytego uczczenia wybitnej autorki — tak wytrwale propagującej swe przepiękne ideały w Warszawie zawiązał się specjalny Komitet honorowy, na czele którego stoi ks. Kardynał Kakowski. — Pani Prezydentowa Mościcka Marszałkowie Sejmu i Senatu, p. min. Dobrucki i cały szereg innych wybitnych osobistości ze świata politycznego, naukowego i literackiego. Ustalony już od dawna program uroczystości daje pewność, że obchód wypadnie rzeczywiście imponująco. Równocześnie pragnąc, aby ten jubileusz pozostawił po sobie jakiś trwalszy dowód wdzięczności Narodu — otwarte zostało specjalne konto w P. K. O. dla składania ofiar na t. zw. Fundację Marji Rodziewiczówny.

Pogrzeb s. p. Arcybaszewa.

W d. 2 marca zmarł po krótkiej chorobie (zapalenie opon mózgowych), jeden z najwybitniejszych powieściopisarzy i dziennikarzy rosyjskich — Michał Arcybaszew. Zmarły cieszył się ogromną sympatią wśród całej inteligencji zarówno polskiej jak i rosyjskiej — a powieści jego do dziś dnia są poprostu rozchwytywane. Ostatnie lata Arcybaszew spędził w Warszawie dokąd uciekł z Rosji przed prześladowaniem bolszewików, którzy nie mogli stawić jego wytrwałości i wierności zasadom demokracji.

Pogrzeb Zmarłego geniusza rosyjskiego odbył się w Warszawie w dn. 5 marca. Fotografia nasza przedstawia reprezentantów Polskiego Klubu Literackiego, kroczących za trumną — na miejsce wiecznego spoczynku.



Spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów

w Wąbrzeźnie, Kowalewie i Golubiu.

Poniżej wyszczególnione firmy gorąco polecamy uwadze naszych Czytelników i Przyjaciół przy robieniu zakupów.

WĄBRZEŹNO

Blacharstwo

Wodociągi, kanalizacje, łazienki oraz wszelkie roboty blacharskie wykonuje fachowo

D. Kaatz, instalator

Wąbrzeźno

ulica Bernarda nr. 1.

Jan Murawski

Wąbrzeźno ul. Bernarda poleca swój skład porcelany, lamp i sprzętów kuchennych.

Wykonuje wszelkie prace blacharskie, instalacje wodociągów, kanalizacje fachowo, szybko i po cenach przystępnych.

Drogerje

K. Głowacki

Centralna Drogerja

Rynek

Tel. 166 Tel. 166

poleca: Mydła, świece, oliwy i smary do maszyn — farby, lakiery i pendzle

DROGERJA POD LWEM

W. Kornaszewski

Wąbrzeźno

Rynek 2. Tel. 13.

Poleca artykuły apteczne, chemiczne, wata, bandaże chirurgiczne, gumowe, mydła, perfumy, kremy itp. Artykuły fotograficzne, przybory malarskie, oliwy, smary, benzyna

Kuśnierstwo

S. Radziwiński

Kuśnierz

Kolejowa 71.

Wytwórnia czapek szkolnych, cywilnych, kapeluszy, dziecięcych i t. p. wykonuje wszelkie zamówienia na futra i wszelkie reparacje fachowo, tanio i sumiennie.

Obuwie

B. MAGOWSKI

Wąbrzeźno

ulica Bernarda

Najtańszy skład obuwia. Wykonuje się wszelkie reparacje w krótkim terminie i po umiar kowanych cenach.

Stolarnie

Teofil Ballak
mistrz stolarski, Wąbrzeźno Wolności 7.

Poleca swój zakład stolarski zał. w roku 1891 wykonujący wszelkie prace w zakresie fachu. Roboty kościelne, budowlane. Wytwórnia mebli i trumien
Ceny najniższe!

POLECAM

na wielki post

Ser szwajcarski, tyłki, limburski i deserowy. Sledzie opiekane marynowane i solone, sardynki, szprotki wędzone i w oliwie. Sliwki węgierskie, kalifornijskie i owoc suszony. Kenserwy jarzynowe, owocowe, soki i wszelkie tow. kolonialne. Konfitury w wielkim wyborze.

Ceny przystępne!

B. PIŁAT

Rynek 17 Rynek 17

Wytw. soków

Wytwórnia soków

poleca pp. restauratorom i oberżyatom różne soki jak: malinowy, winiowy, maziński, cytrynowy, miód staropolski, poncz burgundki oraz wszelkie kropyki po cenach konkurencyjnych.

PRZYBYLSKI

gl. dworzec

Stusarnie

Dobre i tanie

wirówki

(centryfugi)

sprzedaje na raty

SCHLADER

na przeciw

dworca miejskiego

Drogerje

Nowa Drogerja i skład kolonialny

E. Dmowski i S-ka

Golub — Rynek 15

Poleca mydła, perfumy, farby, lakiery, oliwy do maszyn oraz wszelkie artykuły spożywczo-kolonialne. Wybór nadzwyczajny. Ceny konkurencyjne. Świeże Cukry. Materiały apteczne.

Fryzjerzy

Polecam swój

zakład fryzjerski

usługa wsorowa

ceny przystępne

W. Kuźwałski

Golub

Wypytoszenie

peruk teatralnych i charakteryzacja.

Drogerje

Drogerja i Perfumerja

E. Dmowski

Kowalewo — Rynek 10

Wielki wybór per-

fum, mydeł, farb,

lakierów i oliw do

maszyn

Ceny konkurencyjne

Świece. — Cukry.

Materiały apteczne

Składy maszyn

Jan Kozłowski

Kowalewo (Pom.)

Toruńska 20.

Skład rowerów,

maszyn do szycia

i wirówek rozma-

itych fabrykatów

Zastępstwo oryginalnych

centryfug Alfa Laval. Oliwy

Własne warsztaty

reparacyjne

Towarowe domy

Skład Materiałów Białych, konfekcji i galanterji

Rynek 6.

K. Głowczewski, Kowalewo

Tel. 87

Największy na okolicę wybór materiałów męskich i damskich, dziecięcych gotowych ubrań, bielizny i trykotaży kołder, jedwabi i t. p. Specjalność: materiały i artykuły męskie.

Ceny najniższe

Pierwszorzędny towar

Olbryzi wybór.

Wicek i Wacek.



Wicek: Cóż ty taki uśmiechnięty? Przecież już po karnawale i post nastał wielki, święty. Huczne już ustały bał.

Wacek: Niechaj Cię to nie zadziwia, Bo się cieszę z owej zmiany. Ona mnie to uszczęśliwia: Grosz znów będzie oszczędzany. Za wiele się wydawało. Na piąsy i na wypitek. Prawie na psy się zjechało, I dla zdrowia zły pożytek. Na ładną to śpiewasz nutę. Pewnie sędzisz gdzie w klasztorze, By ostrą czynić pokutę. Na grubym popiołu worze? Tego Pan Bóg nie wymaga. Można się i w domu zbawić. Dobrze chęci On wspomaga, A ja pragnę się poprawić.

Wicek: Ciekawym ja, miły bracie, Jak to czynić zamierzacie?

Wacek: Chcesz postuchać, to usłyszysz, Lecz z znużenia ledwie dyszysz, Więc pójdź do nas, a przy kawie. Moje plany Ci wyjawię.

Wicek: Dobrze, bracie, lecz ja wolę Czystą z kropką mięt na stole.

Wacek: Chyba w dalszą pójdziesz drogę, Bo tem służyc Ci nie mogę. Uczyniłem ślubowanie: W poście wódka nie postanie W moim domu. — Dość się piło, Gdy się w zapusty bawitoli.

Wicek: No, to niechaj i tak będzie. Oby tak bywało wszędzie!

Teraz w krześle, po trzeźwemu Dam posłuch słowu Twojemu. Wódka, jak wiesz, huk pieniędzy. Pochłania i w otchłań nędzy Ludzi wtrąca. — Wstrzeźmieliwy Jedyne bywa szczęśliwy. Gdy więc teraz ciężkie czasy, Pustką świecą nasze kasy, Trza napędzić je od nowa. Jak to zrobić, mądra głowa, Gdy się trochę namyśliła, Dobrej rady udzieliła. Ja się do niej zastosuję, Bo lepszą dołę rokuje.

Wicek: Dość już tego. — Niech kum gada. Co to za zbawienna rada? Chcąc waluty w obfitości, Na to trzeba oszczędności, Gdyż kto bywa wciąż rozrzutny, Nie jest wesół — raczej smutny. Więc wódki nie będę spijał, Oberże, szynki omijał. Odtąd kina, fatalaszki I co służy do igraszki, To nie dla mnie. — W domu siędę. Dochód z pracy ciućć będę. A to poco? — Co zrobicie, Gdy ładną sumkę złożycie?

Wacek: Czy mi może kum zarzeczy, Ze potrzeba dużo rzeczy? Własną skórę odziać trzeba, A przecież mi dały nieba Zonę i dzieciaków czworo, Więc wydatków będzie sporo.

Wicek: Ach, to nie są wielkie plagi. Przecież nikt z was nie jest nagi.

Wacek: Toć ci prawda — dzięki Bogu? Lecz Wielkanoc wnet u progu. Się pojawi. — Więc należę W lepszej świecić ją odzieży. Zonę, dziewczętom sukienki, Chłopcom płaszczki, spodzienki. Chcę posprawić i bieliznę, By grzeszną okryć goliznę. Do tego wstażki, trzewiki, Krawaty, kapelusiki, A jeśli grosza mi stanie, Dla siebie nowe ubranie. Bo to stare — wyszarżane, Po części już polatane.

Wicek: Pewnie, że to się i przyda... Więc wnet pojdziecie do żyda, Bo tam, jak mowi mój stary, Najtaniej dostać towary.

Wacek: Głupstwa bajecie, mój kumie! Jak człek chory na rozumie! Jaby miał żyda bogaci?... Wolałbym ten pieniąż stracić, Wszak jestem chrześcijaninem, Naszej Polski wiernym synem. Więc się trzymam koniecznego.

Hasta: Kupujcie u swego! Nie przestajcie nigdy progów Wiary i Ojczyzny wrogów. Czy nie wiecie, że to piemię Srodze krzywdzi naszą ziemię? Czy to rozum i sumienie, Napychać żydom kieszenie?...

Wicek: Cicho, cicho, już też widzę, Ze to źle i sam się wstydzę. Iż wraz z ojcem błędziłszy, Gdy żydów popieraliśmy, Odtąd, choć ojca szanuję, Twoje hasło respektuję.

Wacek: A toś mi uciechę sprawił... Oby Ci Bóg błogosławił! Gdyś nawrócił się tak szczerze, Uściskać ochota bierze.

Wicek: Lecz powiedz mi przyjacielu, Gdy kupców jest bardzo wielu, Gdzie mi radzisz iść kupować, By tego nie pożałować?

Wacek: Z tem niema wcale kłopotu, Coby rozdził krople potu. Z doświadczenia Ci własnego Zalecam skład Chwałkowskiego. On swój „byznes“ tak prowadzi. Ze i żydów w kieszeń wsadzi. Obsłuży Cię grzecznie, gładko, Gony zaś tanie jak rzadko.

Wicek: Gdy Ty ręczysz się nie boję. Ja z rodziną też ustroję. Się na święta w zakupiony Towar dla mnie, i dla żony I dla dzieci w interesie, Co to „Bazar“ — krótko zwie się.

Wacek: Dobrze. — Skoro już potrosze Zbiorę na to, jak trza grosze. To pójdziemy tam oboje, Załatwim zakupy swoje.

Wszelkie druki

wchodzące w zakres drukarstwa wykonuje drukarnia

„Głosu Wąbrzeskiego.”

ochoty odpowiadać za błędy swych poprzedników.

Prezes nowego zarządu Sokola z Król Nowej-wsi — nadesłał nam w tych dniach pismo w którym wraz z nami potępia wysoce niepatryotyczny czyn p. Brączkowskiego — i prosi nas o zaznaczenie, że i on i zarząd jak i reszta członków Sokola — uważa że podobny postępek nie licuje ani z ideą ani z tradycją Sokola będącego jak wiadomo najstarszą patryotyczną organizacją polską na Pomorzu.

Z prawdziwą przyjemnością notujemy ten fakt który dowodzi że cały opisany przez nas wypadek był jedynie wybrykiem jednostki, i że ogół członków Sokola z Król. Nowej-wsi stoi i stać będzie zawsze na straży patryotyzmu i polskości swej organizacji.

— **Kowalewo.** (Nowy zarząd Związku Inwalidów Wojennych). Na ostatnim dorocznym walnym zebraniu, które odbyło się pod przewodnictwem p. Jarzembowskiego — przeprowadzone zostały wybory nowego zarządu — w skład którego weszli: jako prezes — p. Szałucki Józef (wybrany poraz drugi) jako sekretarz — p. Ciechanowski Stefan, i jako skarbnik p. Ojdowski Władysław.

W skład komisji rewizyjnej wybrani zostali p. Piotrowski Franciszek — jako przewodniczący — zaś panowie Magdziński Wład. Żuławski Stanisław, Olwiński Józef oraz pani Szymańska Zofia — jako członkowie zwyczajni.

Nowowyrządzeni funkcje swe przyjęli — i rozpoczęli urzędowanie co niniejszem podaje się do wiadomości wszystkich zainteresowanych.

— **Radzyn.** Jeszcze w sprawie „o unieważnienie wyborów do Rady Miejskiej“ W numerze 27 Głosu Wąbrzeskiego z d. 5 marca br. podaliśmy notatkę — korespondencję zatytułowaną: — „Radzyn — (O unieważnienie wyborów do Rady Miejskiej.) Otóż w notatce tej, wskutek nieuwagi wypuszczony został jeden wiersz, a mianowicie po słowach: „bez względu na grożące mu kary“ — powinno przyjść zdanie: **Jednym z takich fypowych korupcjonistów, a przyjaciel p. K. jest niejaki pan G. — osobistość pod każdym względem niewyraźna, na którym jednak w ostatnich czasach obywatelstwo Radzyna i okolicy poznało się całkowicie.**

Dopiero za tem zdaniem idzie dalszy ciąg artykułu a mianowicie słowa: „Wspomniany wyżej „bohater“. i t. d. Od tych słów począwszy aż do końca — artykuł nie dotyczy już osoby pana K. ale pana G. to też, pomimo, że omyłkowo wydrukowaliśmy w tej części wszędzie „pan K.“ informujemy obecnie naszych Czytelników, że wszystkich tych fałszerstw, o których mowa w II-jej części naszego artykułu —

dopuszczał się wyłącznie sam pan G. — za co też poniósł należytą karę.

Prostując tedy wszystkie te niedokładności — przepraszamy naszych Czytelników za pomyłkę, którą wywołał znany figlarz chochlik drukarski.

— **Grudziądz.** (Złodzieja zdradziła kochankę). W grudniu ubiegłego roku skradziono na poczcie dworcowej w Bydgoszczy worek pocztowy z zawartością 20,000 zł. Dopiero dnia 22 ub. m. w Grudziądzu przytrzymał sprawcę tej kradzieży w osobie niejakiego Józefa Wygórskiego, właściciela składu kolonialnego W. miał aż 3 kochanki i to w Bydgoszczy, Chełmnie i w Grudziądzu, które po ożenieniu się wynagrodził biżuterją, garderobą i t. d. Jedną z nich, zamieszkała w Chełmnie — zapewne wtajemniczona — nie była zadowolona, że ją opuścił i doniosła o wszystkim policji w Chełmnie. Tak przytrzymał złodzieja pieniądze pocztowych.

— **Toruń.** (Wyrok w sprawie nadużyć pieniężnych). Dnia 26 ub. m. zapadł w sądzie wojskowym w Toruniu po 21-dniowej rozprawie wyrok przeciw oskarżonym o nadużycia pieniężne oficerom rachunkowym kpt. Swobodzie i por. Karwańskiemu. Oskarżony Swoboda został skazany na 3 i pół roku więzienia, pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg 5 lat i wydalenie z wojska, oraz degradację. Na wniosek prokuratora został on niezwłocznie na sali aresztowany. Oskarżony Karwański skazany został na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 3, degradację i wydalenie z wojska. Ze względu na osoby zasądzone, znanych w tutejszych kołach towarzyskich, wyrok ten wywołał wielkie wrażenie.

Ruch Towarzystw.

— **Wąbrzeźno.** Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Męskiej. Celem oddania ostatniej posługi zwłokom ś. p. Kazimierza Wiśniewskiego, długoletniego członka naszego Stowarzyszenia, uprasza się wszystkich członków o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w pogrzebie, który odbędzie się w sobotę o godz. 8.45. Zbiórka przed domem żałoby o godz. 8.30.

— **Wąbrzeźno.** Baczność członkowie Stow. Katolickiej Młodzieży Męskiej w niedzielę dnia 13 marca odbędzie się plenarne zebranie w starej salce kościoła o godz. 1 1/2

O jaknajliczniejszy udział proszą.

ZARZĄD

— **Wąbrzeźno.** Baczność Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Żeńskiej. W niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się o godz. 1.30 po południu w wikarjówce **nadzwyczajne walne zebranie.** Przybycie wszystkich druhen, jakoteż członkiń nieczynnych konieczne.

Zarząd

— **WĄBRZEŹNO.** Do P. T. Pszczelarzy powiatu Wąbrzeskiego

W niedzielę dnia 13 b. m. odbędzie się zebranie Towarzystwa pszczelniczego o godz. 3-ciej po poł, u p. Klimka na które uprzejmie zaprasza.

ZARZĄD

Targowica poznańska z dn. 8. III.

Bydło stadniki.

1. pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej —
pełnomięsiste młodsze 130—138
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 116—122

Jałóski i krowy.

a. pełnomięs., wytucz. jałowki najwyż. wart. rzeźnej, —
b. pełnomięs. wytucz. krowy, najw. wart. rzeźna. do lat 7 140—146
c. starsze wytucz. krowy, mn. dobre mł. krowy i jałowki 130—136
d. miernie odzyw. jałowki i krowy 112—116
e. licho odżywiane krowy i jałowki 70—100

Świnie

a. tuczone ponad 150 kg żywej wagi —
b. pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 202—204
c. pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 198—200
d. pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 188—192
e. mięsiste świnie ponad 80 kg. 178—184
f. maciory i puźne katraty 160—180

Cielęta

a. najprzedniejszego opasu (Doppelendary), —
b najprzedniejsze cielęta tuczne 134—140
c. średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki 118—120
d. mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 106—114
e. liche ssaki 86—96

Notowania giełdy płodów roln. w Poznaniu

z dnia 9 marca 27 r.

Żyto 40,25—41,25
Pszenica 50,60—53,00
Jęczmień zw. 30,00—33,00
Jęczmień browarowy 33,50—36,50
Owies 32,00—33,50
Mąka żytnia 70% z work. stan. —59,25
Mąka żytnia 65% z work. stan. —60,75
Mąka pszenna 65% z work. 73,75—76,75
Otręby żytnie 27,50—28,50
Otręby pszenne —27,50
Groch victorja 78,00—88,00
Seradela 23,00—25,00
Peluska 30,50—32,50
Wyka latowa 35,00—37,00

Bank Polski

płacił dnia 10 marca:

dolary amerykańskie 8,69—8,90
funty szterlingi 44,43
franki szwajcarskie 171,85
franki francuskie 94,81
guldeny gdańskie 172,40
liry włoskie 39,07

Drukarnia i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny Józef Kubicki Wąbrzeźno



W środę, dnia 9 bm. Stwórca Wszchemocny raczył powołać do Swej Chwały dzielnego druha naszego i współpracownika śp.

Kazimierza Wiśniewskiego

W zmarłym tracimy dzielnego i sympatycznego druha

Stow. Katolickiej Młodzieży Męskiej w Wąbrzeźnie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 12. bm. o godz. 8.45 z domu żałoby przy ulicy Kopernika.

Resztę zapasów

saletry chilijskiej oraz soli potasowej niemieck wysokoproc. w całowagonnych ładunkach, jak również i w mniejszych partjach dostarcza na bardzo dogodnych warunkach kredytowych

Pomorski Syndykat Rolniczy S. A.
w Toruniu. Telefon nr. 435.

Przetarg przymusowy

Dnia 14 marca 1927 r. o godz. 11 p. poł. sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką przy kościele ewangel. przy Rynku

4 palmy

Główewski, komornik sądowy Wąbrzeźno.

Nadszedł wielki transport

Pomarańcze Messina
kwiśtych i z cienką skórą

Cytryny

Jablka
Cebula

Polecam światowych firm

Konfekty, czekolady,

konfitury, figi

rodzynki, sultanki

Specjalne wino dla chorych

Skład delikatesów

Fr. Szymański

Telefon 5.

Na sezon wiosenny

polecam wielki wybór kapeluszy damskich oraz wszelkich przyborów.

Kapelusze żałobne stale na składzie.

Przyjmuję wszelkie przeróbki.

Bardzo korzystnie polecam towary krótkie jak: pończochy, skarpetki, krawaty, czapki męskie i dziecięce w wielkim wyborze.

J. Lempski

Rynek 10.

Jaja

masło i drób

kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach dziennych

Dom Eksportowy

E. GOETZ,

Wąbrzeźno-Pomorze

Telefon 174.



DENTYSTA

M. MALSKI

Wąbrzeźno Wolności 59

Godz. przyjęć

od 9 — 1 i od 3 — 6-tej

Plombowanie i wyrwanie

wanie zębów, leczenie i

tawswianie zębów sztucznych

od 5 zł za szt.

Złote korony od 25 zł

Wszelkie zabiegi wykonuje się dokładnie deli-

katnie i bez bólu.

Ceny najniższe.



The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.

Międzynarodowe Towarzystwo Budowy okrętów i Maszyn S. A

Gdańsk

dostarcza:

Silniki prądu trójfazowego o mocy do 27 KM

Silniki prądu stałego o mocy do 6, 12 KM

Transformatory olejowe prądu trójfazowego

do 100 KW. dla wszystkich używanych napięć

Wykonanie wszelkich napraw i przewijań.

Nowocześnie urządzone pola próbne wysokiego napięcia.

Oferty i referencje bezpłatnie.

Nadszedł wielki transport



sukien, bluzek, płaszczy
ubrań, paltotów i spodni

oraz

ostatnie nowości

👉 w materiałach 👈
na suknie, kostjumy, płaszcze i ubrania

po bardzo przystępnych cenach

„Bazar”

St. Chwiałkowski

Wąbrzeźno, Rynek 1.

MYDŁO i PROSZEK

BLASK

były są i będą
zawsze najlepszymi środkami

DO PRANIA

Opelacze

do buraków i zboża

Original „Hey Pflanzenhilfe Mod. 1927
1-4 m. szerok, dzięki swej prostej i łatwej do opanowania konstrukcji cieszą się wszędzie największym powodzeniem

E. Gohritz

fabryka maszyn, odlewnia żelaza

Wąbrzeźno Jabłonowo
Dogodne warunki spłaty!



Stempel kasowy
i maszynowy każdej wielkości i formatu do najtańszych cenach

RADJO! **RADJO!**
Głośniki, słuchawki, nierównanej jakości i wszystkie części do budowy aparatów po cenach konkurencyjnych stale na składzie.

Moje odbiorniki 2-5 lampkowe z głośną i czystą audycją, zbudowane na miejscu, przewyższają w robie fabryczne i są znacznie tańsze. Przed zakupem powinien każdy porównać ceny i aparaty w moim składzie, a przekona się o bezkonkurencyjnej taniości.

R. Wojtecki

Rynek 8. Wąbrzeźno Rynek 8.

Wł. Kulerski

Grudziądz

fabryka bloków kasow. sztych i kaszkiełkowych

B-17-375 zł gr

Bloki

kasowe

Paragony

B-17-375

Kontrola

Zatądać oferty i wzory

Potrzebny **pasteryzator** do bydła z dojem i dwoma szarwarkami od 1 kwietnia br. **Wojciechowski** Srebrniki

Jest do sprzedania bardzo tanio marki **brauning „Steuer“** zupełnie nowy, nieużywany. Wiad. pod redakcją „Głosu Wąbrzesk.”

Dupanera **obwies słowny i złoty tubin** do siewu sprzedaje **Trzciński** Dom. Wąbrzeźno pow. Wąbrzeźno Telef. Wąbrzeźno 2.

Na jarmark!

polecam mój bogato zaopatrzony skład

w konfekcję męską i dziecięcą oraz materje wełniane, bawełniane i płótno w gatunkach pierwszorzędnych nie wybrakowanych a pomimo to

bardzo niskich cenach!

FRANCISZEK ROLIRAD, Rynek 5

skład bławatów i konfekcji.